№ 30. Sobota 7. Lutego 1857. Rok wydania 47.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Właściciel kopalni węgla kamiennego obywatel miejski pan *Feliks Lang* ofiarował 50 cetnarów węgla na rozdanie między kilka ubogich familii we Lwowie.

C. k. dyrekcya policyi rozrządziwszy tym darem podaje ten szlachetny uczynek do wiadomości publicznej.

Lwów 5. lutego 1857.

(Losowanie obligów długu państwa. — Przejazd Króla bawarskiego. — Łaski cesarskie we Włoszech. — Ułaskawienia. — Łowy w Monza. — Napady zbójeckie.)

Wiedeń, 4. lutego. *Gazeta wiedeńska* donosi: Przy 283 losowaniu dawniejszego długu państwa przedsięwziętem dnia 30go b. m. na mocy najwyższego patentu z dnia 21. marca 1818 wyciągnięta została serya nr. 43. Serya ta zawiera obligacye bankowe po 5 od sta od nr. 31.699 aż włącznie do nr. 32.492 z sumą kapitału 1,030.267 złr., a procenta od tej sumy według zniżonej stopy wynoszą 25.756 złr. $40\frac{1}{2}$ kr.

Oprócz tego wyciągnięto tego samego dnia przy dwudziestem drugiem losowaniu pożyczki z roku 1834 w sumie 25,000.000 złr. 130 seryi.

Losowanie obligów zawartych w wyciągniętych seryach odbędzie się dnia 1. maja 1857.

— Dnia 28. stycznia o 10tej godzinie wieczór przybył Jego Mość Król Maksymilian bawarski do Inspruku. Zaraz za przybyciem przyjmował Jego królewska Mość odwiedziny Jego cesarzew. najdostojniejszego Arcyksięcia Namiestnika, a nazajutrz rano o 8mej godzinie odwzajemnił wizytę w c. k. pałacu. O godzinie 9tej odjechał Jego królewska Mość w dalszą podróż do Włoch.

Jego c. k. apostolska Mość raczył rozporządzić najłaskawiej najwyższem pismem gabinetowem z 27. stycznia, ażeby na umiejętne zbadanie zarazy jedwabnic i wskazanie środków zaradczych wyznaczono w razie potrzeby nagrodę 12.000 lirów. Lombardzki instytutut umiejętności, literatury i sztuki otworzy konkurs.

Jego c. k. apostolska Mość raczył najwyższem pismem własnoręcznem z 25. stycznia potwierdzić najłaskawiej plan gminy medyolańskiej na założenie wielkiego cmentarza nakazując równocześnie, ażeby natychmiast rozpoczęto potrzebne roboty i później przedłożono sprawozdanie z tego jak postępują.

Jego ces. Mość raczył także wyznaczyć na budowlę kościoła w Lowadynie (prowincyi Treviso) subwencyę w kwocie 4000 lirów.

Jego Excelencya, jenerał-gubernator Lombardo-weneckiego królestwa fm. hrabia Radetzky, dozwolił wygnańcom politycznym Giov. Batt. Beretta i Cesare Savoldi bezkarnego powrotu do c. k. państw austryackich, z przywróceniem do praw obywatelstwa austryackiego.

Na łowach cesarskich, które wyprawiono w Monza ostatnich dni stycznia, ubito w przeciągu kilka godzin 200 bażantów i 400 sarn i jeleni. Mięsiwo tej zwierzyny sprzedawano po takich cenach, ażeby także i mniej zamożnym się dostały.

Ludność miasta Monzy miała kilkakrotnie sposobność witać monarchę z radością w swoich murach i okazywać swą wdzięczność za najwyższe łaski cesarskie oświetleniem, serenadą i festynami wszelkiego rodzaju. Municypalność miała zaszczyt doręczyć Jego ces. Mości dwie prośby, jedną, ażeby Monza, dawna rezydencya panujących Książąt we Włoszech, mogła nosić tytuł *królewskiego miasta*, a drugą w sprawie nauk publicznych; obie raczył przyjąć łaskawie Najjaśniejszy Pan.

Wiadomość o nadaniu powszechnej amnestyi przyjęła ludność Pawii z nieopisaną radością, a municypalność uczciła ten najwyższy akt łaski dziękczynnością. Bandy muzyczne przeciągały po mieście, a za niemi tłoczyła się ludność masami. Przed każdą wyższą władzą zatrzymywał się pochód i huczne okrzyki uszczęśliwionej ludności przygłuszały nawet odgłos muzyki. Radość była równie powszechna jak serdeczna.

W drodze telegraficznej nadeszła z **Roveredo** do Inszpruku wiadomość, że deliżans wysłany 29. z Werony do Inspruku napadli zbójcy w pobliżu Volargne i zrabowali podróżnym najkosztowniejsze rzeczy. Bliższych szczegółów niema jeszcze.

Anglia.

(Wyprawa do Chin. — Spór między Anglią a Persyą i Chinami.)

Londyn, 31. stycz. *Morning Advertiser* donosi: „Możemy oznajmić z pewnością, że władza admiralicyi wydała rozkazy, ażeby wzmocniono jak najspieszniej ekspedycyę do Chin, i że do władz angielskich w Kantonie odejdą natychmiast depesze z rozkazem, ażeby użyły jak najsurowszych środków ku zupełnemu pokonaniu Chińczyków.“

— Dziennik *Globe* pierwszy podał wiadomość, że pokój między Anglią i Persyą już przywrócony po wzięciu Buszyru. *Times* zaprzecza tej wiadomości, opierając się na tem doświadczeniu, że jeżeli Buszyr się poddał i przyjął względem siebie wszelkie warunki, jakich żądano, to nie mógł jednak przyjmować warunków dla całej Persyi; podając warownię nie mógł komendant jej zawierać pokoju za państwo całe, ani też admirał angielski nie mógł do takiego kroku być upoważnionym. Jeżeli zaś dziś jak powiada *Globe* — wzięcie Buszyru zdecydowało dwór Teherański do przyzwolenia na żądany pokój, to znów nie podobna, aby wiadomość o tem przyszła do Europy w jednymże czasie z wiadomością o poddaniu się warowni. Buszyr bowiem od Teheranu leży o mil 500 ang. a potrzeba czasu na dojście tej wiadomości o kapitulacyi i przysłanie pełnomocnictwa do traktatu ztamtąd.

Times wszelako ma nadzieję, że misya Feruk-Khana sprowadzi zapewne pokój. Buszyru już w żadnym razie, zdaniem tego dziennika, Anglicy z rąk wypuścić nie mogą.

Times donosi, według depeszy z Tryestu otrzymanej, że miasto Buszyr poddało się dnia 9. grudnia, po wytrzymaniu przez godzin cztery ognia działowego floty angielskiej, na której ani jeden człowiek nie zginął.

Buszyr wzięto w wiliją dnia tego, po ciężkiej walce. *Times* podaje nazwiska oficerów czterech, którzy tam zabici zostali, są to: jenerał brygady Stopfordt, pułkownik Mulet i porucznicy Afferson i Worren. Jeden oficer, kapitan Wood, ranny.

Wyspę Karrak zajęto d. 4. grudnia.

Anglicy oczekiwali silnych posiłków.

Według drugiej depeszy *Times* donosi o przybyciu do Tryestu statku „Australia“ z wiadomościami z Hong-Kong do dnia 16. grudnia, Sir G. Bowring zażądał wojsk od rządu indyjskiego. Część wojsk na Ceylon stała w pogotowiu do przejechania do Chin.

Francya.

(Medale na pamiątkę wyprawy baltyckiej. — Dzieła Andobona. — Wyprawa na odnogę perską. — Sądy policyi poprawczej.)

Paryż, 1go lutego. Ministeryum wojny wzywa wszystkich wysłużonych żołnierzy armii lądowej, którzy brali udział w wyprawie baltyckiej, ażeby najdalej do dnia 28. lutego zgłosili się po medal wybity z rozkazu Królowy Wiktoryi na pamiątkę tej kampanii, gdyż inaczej utracą wszelkie prawa do niego.

Rząd Stanów zjednoczonych ofiarował naszemu rządowi egzemplarze dwóch przepysznych dzieł Andobona zawierających opisanie ptactwa Ameryki i czworonożnych zwierząt północnej Ameryki. Z rozkazu ministra nauk złożono je w bibliotece cesarskiej.

Podług dziennika *Pays* otrzymała fregata „La Sibylle“ pod dowództwem kapitana Simonet de Maisonneuve rozkaz, udać się na drogę perską. Na dniu 21go grudnia znajdowała się ta fregata w Bombaju. Sądzą, że kapitan Simonet ma popierać prawa Francyi do wyspy Karrak.

Wczoraj skazał trybunał policyi poprawczej 6 osób za udział w tajnem towarzystwie, trzech na 2letnie więzienie i 500 fr. kary pieniężnej, dwóch na 18 miesięczne więzienie i taką samę karę pieniężną, a jednego uwolniono z braku dowodów.

Szwajcarya.

(Wychodźcy szwajcarscy.)

Z Neuenburga piszą do *Journal de Geneve*, że ci uczestnicy powstania wrześniowego, którzy za kaucyą zostawali na wolnej stopie, mają być pod eskortą żandarmeryi wyprawieni za

granicę. Inni, którzy stawili się dobrowolnie na wezwanie, udali się po największej części z Pontarlier do Morteau. Niektórzy z nich zagrażają fabrykacyi zegarków w Neuenburgu, gdyż mają zamiar urządzić w Mortenu lub w Besançon wielki zakład fabryczny, na co przyrzekł im wsparcie Cesarz Francuzów. — Na dezerterów wydane zostały surowe rozporządzenia.

Włochy.

(Powrót Króla z Nissy. — Uchwały w izbach. — Doniesienia z Neapolu. — Budżet toskański. — Bliższe szczegóły zamachu na życie Arcybiskupa. — Ułaskawienia. — Kolej z Rzymu do Civita Vecchia rozpoczęta. — Łaski Ojca Ś. — Kruszce w kopalniach rzymskich. — San Marino w roku 1856.)

Jego Mość Król powrócił w nocy z 29. na 30. stycznia z Nissy do Turynu.

— Druga izba piemoncka przyjęła na posiedzeniu swem z 27. stycznia artykuł nowej ustawy naukowej, który w szkołach publicznych naznacza religię katolicką podstawą nauki religii; osobne ustawy ureguluja jeszcze dalsze przepisy i nauką religii akatolickich uczniów ma zajmować się familia sama.

— Wydany w Turynie poemat na cześć skrytobójcy Milana skonfiskowała władza, upatrując w tem zachętę do królobójstwa. — Dzienniki piemonckie potwierdzają wiadomość o uniesieniu zwłok skrytobójcy Milana z grobu; 40tu zamaskowanych przybyło w nocy do dozorcy cmentarza, kazali pokazać sobie grób straconego i zabrali trupa.

— *Monitore Toscano* ogłasza budżet potwierdzony na rok 1857; dochody podane są na 38,048.500, a wydatki na 38,000.200 lirów. Wydatki rozkładają się w ten sposób: Departament spraw wewnętrznych 2,707.000 lir.; sprawiedliwości i łaski 3,441.300 lir.; wojny 8,076.300 lir.; spraw zewnętrznych 246.400 lir.: nauk 856.400 lir.; wyznań 815.500 lir.; finansów 21,857.300 lirów. W porównaniu z przeszłym rokiem wynoszą wydatki departamentu spraw wewnętrznych więcej o 6900 lir.; sprawiedliwości mniej o 31.000 lir.; wojny mniej o 64.700 lir.; wyznań mniej o 7300 lir.; a finansów, handlu i robót publicznych więcej o 355.400 lirów. Rozszerzenie zatoki Liwurny, osuszenie moczarów Pontyńskich, konwencya z akcyonaryuszami centralnej kolei włoskiej są to główne przyczyny powiększenia wydatków; dotacya ministerstwa spraw zewnętrznych pozostała prawie jednakowa, a ministerstwa nauk mało się zmieniła.

Z Neapolu pod dniem 27. stycznia donoszą z bliższych szczegółów zamachu na arcybiskupa w Matera: „W Materze prowincyi Basilikata, dopuszczono się zamachu na życie arcybiskupa właśnie w chwili, gdy klęczał u ołtarza przed najświętszym Sakramentem, wystawionym w ciągu 40godzinnego nabożeństwa. W chwili, gdy miał udzielać błogosławieństwa, wystąpił z za ołtarza ksiądz i ugodził sztyletem arcybiskupa. Ale jeden z kanoników powstrzymał cios zabójczy i sztylet uwiązł tylko w rokiecie prałata zadając lekką ranę. Arcybiskup miał wtenczas ustąpić, a morderca godząc za przeszkodę dobył pistolet ukryty w zanadrzu dał ognia i zabił wystrzałem kanonika, za to, że mu nie dopuścił spełnienia morderstwa. Przyczyna tej zbrodni nie jest jeszcze wiadoma."

— Dziennikowi *Gazette du Midi* piszą z Neapola z 26. stycznia: „Król postanowił niewydawać powszechnej amnestyi; lecz zgodnie z przyrzeczeniem będą ułaskawieni ci wszyscy, którzy uciekają się do łaski i złożą przysięgę wierności i posłuszeństwa władzom. Tym sposobem utrzymało ułaskawienie od 25. listopada r. z. 74 winowajców skazanych na więzienie w kajdanach od 7 do 25 lat. Liczba wszystkich więźniów politycznych w Królestwie wynosi w tej chwili 645; z tych znajduje się 480 w więzieniach, 34 na galarach, 100 jest internowanych, 25 wygnanych na całe życie a 9 doczesnie."

— *Gazeta powszechna* zawiera następującą korespondencyę **z Rzymu** z dnia 22. stycznia. Od nowego roku wzięto się do robót około kolei żelaznej z Rzymu do Civitavecchia. Roboty rozpoczęte w dwóch miejscach na przestrzeni od portu w Civitavecchia do S. Severa i z Rzymu do Ponte Galera. Sześćset robotników, po największej części z gór Abruzkich, zatrudnionych jest codziennie kopaniem i łamaniem kamienia. — Ojciec św. przesłał gubernatorom w Tivoli i w Genzano znaczne sumy z swej prywatnej szkatuły na wsparcie ubogich w tych miastach. Przeznaczył także z swej kasy prywatnej 5000 talarów na restauracyę gościńca wiodącego od wzgórza Albano do miasteczka Marino, sławnego niegdyś z doskonałych win, ale teraz zubożałego przez zarazę winogron. — W mennicy rzymskiej rozbierano chemicznie niektóre minerały, o których utrzymywano, że zawierają szlachetny kruszec. Z rozbioru jednak okazało się, że podania badaczów były mylne. Także w roku 1846 przedsiębranno chemiczną analyzę równie bezskutecznie z kruszcami znajdującemi się w okolicy Ankony.

— Zmiany w San Marino, tej najmniejszej ze wszystkich republik; są bez wątpienia wcale nieznaczne; nie od rzeczy jednak będzie podać tu niektóre szczegóły o tem drobnem państwie, którego stosunki zostały w ostatnich latach bardziej niż kiedykolwiek zakłócone wypadkami w sąsiedniej Romagnoli. Ludność tej republiki, na przestrzeni 18 włoskich mil kwadratowych, wynosi 7800 głów; przypada więc 431 mieszkańców na 1 milę kwadratową. Liczba kobiet jest cokolwiek znaczniejsza niż mężczyzn. Główne zatrudnienie mieszkańców rolnictwo; jest jednakże między nimi do 300 rzemieślników i handlarzy. Z rzemieślników są najliczniejsi kamieniarze, pewno na cześć Śgo Marina, i szewcy. Każdy zdolny do wojska obywatel obowiązany jest od 16go do 60go roku pełnić bezpłatnie służbę wojskową. Siła zbrojna dzieli się na straż (Guardia), która przeznaczona jest do służby przy Capitanati-Reggenti i Consiglio Principe i składa się z jednego komendanta, kilku oficerów i 24 żołnierzy; na milicyę składająca się z 9 kompanii, każda po 140 ludzi włącznie z oficerami, i na korpus policyantów czyli żandarmów, których dostarcza państwo kościelne. Komendant jeneralny ma swój sztab; liczba oficerów wynosi obecnie 75, od porucznika aż do pułkowników, których jest siedmiu. Rozumie się, że większa część tych oficerów jest tylko honorowa, gdyż między szlachtą Romagnili panuje oddawna zwyczaj, nosić uniform republiki San Marino, niebieski z białym. Zwyczaj ten naśladuje dziś i inna szlachta, osobliwie rzymska i toskańska, tak że od rzędu oficerów republiki San Marino należą obecnie książęta Karol Lucyan i Józef Bonaparte z Canino, książęta Gabrielli i Simonetti z Rzymu i Bononii, margrabiowie Bevilacqua, Bartolommei, Ferroni, Piccolomini, Strozzi i kilku innych z Ferrary, Florencyi, Sieny, Mantuy i t. d. Cała milicya liczy 1500 ludzi. Medal honorowy o dwóch klasach, pierwotnie przeznaczony tylko dla wojska, a potem przyznany także i służbie cywilnej, nadany został w najnowszych czasach także kilku cudzoziemcom, mianowicie dyplomatom i obcym urzędnikom za ważne przysługi, wstawianie się i inne dobrodziejstwa. Większa część kraju, to jest 6 parafii należy do biskupstwa Montefeltro; dwie parafie przydzielone są do dyecezyi Rimini. W mieście San Marino znajduje się 12 duchownych i 2 kleryków, a na prowincyi 16 księży i 2 kleryków. Klasztor Kapucynów ma 13 członków, zakony Minorytów i Servi di Maria po 5, tak że cała liczba duchowieństwa wynosi 53 księży włącznie z braciszkami. Klasztor Klaryssek ma 20 zakonnic, 14 nowicyantek i 9 dziewcząt na wychowaniu. Fundacya familii Belluzzi jest kolegium, z którem połączono szkołę publiczną. Nauka obejmuje następujące przedmioty: Czytanie i pisanie; początki języku łacińskiego; gramatyka włoska i arytmetyka; wyższa gramatyka łacińska; humaniora i geografia starożytna; retoryka i krasomowstwo; loika i metafizyka; matematyka i zasady fizyki i chemii z gabinetem fizycznym i obserwatoryum; cywilne i kanoniczne instytucye, teologia moralna i dogmatyka. Profesorowie zostają pod kierunkiem rektora; gubernatorem jest zwykle członek familii, która założyła kolegium. Szkoły elementarne są w Borgo (pod miastem) i w Serravalle. Obie liczą do 90 uczniów. Oprócz szkoły w klasztorze Klaryssek jest jeszcze elementarna szkoła dla dziewcząt. W dawnym domu Vallonów znajduje się biblioteka publiczna, dość bogata w dzieła historyczne i prawnicze; po największej części jestto spuścizna prawników republiki, którzy służyli w sąsiednich państwach. Niedawno ofiarował Cesarz Francuzów tej bibliotece, kilkanaście dzieł archeologicznych, historycznych i innych. Niedawno zawiązało się towarzystwo agronomiczne; drukarni niema w republice, gdyż rząd, dla uniknienia kolizyi z innemi rządami, niechce pozwolić na założenie drukarni. Jeszcze wypada nam wspomnąć o jednym instytucie tego małego państwa. Jestto patrycyat, rodzaj szlachectwa, który podobnie jak stopień oficerski nadawany bywa zwykle cudzoziemcom. Liczba wszystkich nominacyi tego rodzaju wynosi 440. Najdawniejsze są z 17. wieku, między temi Albanów w Rzymie, Ercolanów w Bononii, Olivierów w Pesarze, Raspenów w Rawennie; bardzo wiele jest z najnowszych czasów. Mnóstwo sławnych imion znajduje się obok zupełnie nieznanych. Także kilka zagranicznych imion stoi na liście, jak np. Artoud de Montor, kawaler Bunsen, Drouin de Lhuys, Kölle, Hrabia L. Lebzeltern, książę Laval Montmorency, Théodore de Lesseps, hrabia St. Aulaire, E. Thouvenel, Karol Witte. Po patrycyuszach następują obywatele, także po największej części cudzoziemcy, dotąd 90 co do liczby. Najdawniejsza nominacya tego rodzaju jest z roku 1757.

Niemce.

(Pogłoska za rozwiązaniem izb pruskich. — Mianowania. — Minister rezydent rosyjski w Frankfurcie odwołany.)

Sprawa podatkowa jest teraz w **Berlinie** przedmiotem powszechnego zajęcia. Mówią już o rozwiązaniu izby deputowanych. Gazeta szląska otrzymała istotnie wiadomość, że ministrowie handlu i spraw wewnętrznych wspominali na posiedzeniu komisyi o rozwiązaniu drugiej izby; wszelako trudno to przypuszczać, gdyż inny skład izby deputowanych przy nietykalności senatu i silnej opozycyi jego przeciw nowym podatkom nieprzyniósłby żadnej korzyści rządowi. Na wszelki sposób byłoby rozwiązanie teraźniejszej izby deputowanych szczególniejszym wypadkiem parlamentarnym.

— Jego Mość Król Pruski mianował dotychczasowego ministra rezydenta szambelana hrabię Perponcher-Sedlnitzkiego, nadzwyczajnym ambasadorem i pełnomocnym ministrem przy dworach heskim i nassauskim, a dotychczasowego ministra rezydenta, radcę legacyi hrabię von der Goltz, nadzwyczajnym ambasadorem i pełnomocnym ministrem przy dworze król. greckim.

— Ces. rosyjski minister rezydent przy dworze wielko-książęcym heskim, rzeczywisty radca stanu, szambelan Kamil Łabeński odwołany został z posady ministra rezydenta w Frankfurcie nad Menem.

Turcya.

(Bank turecki. — Kolei Eufratu. — Szkoła wojskowa otwarta młodzieży wszelkiego wyznania. — Telegraficzny. — „Presse d'Orient" o zajściach w Persyi.)

Wiadomości z **Konstantynopola** są z 22. stycznia. *Journal de Constantinople* ogłasza datowaną 15. stycznia z Londynu depeszę telegraficzną tamtejszego ambasadora tureckiego do wysokiej

Porty z doniesieniem, że ugodę zawartą między rządem tureckim i panem Wilkins potwierdzili w Londynie komitenci pana Wilkins; bank otomański uorganizuje się zatem podług ogłoszonego programu.

— Na dniu 17. stycznia sankcyonował Sułtan koncesyę na kolej Eufratu pod znanemi już warunkami.

— Dnia 16. stycznia uwiadomiła wysoka Porta patryarchów chrześciańskich i wielkiego rabina o postanowieniu sułtańskiem, które ich upoważnia wyznaczyć po 10 młodzieńców do pobierania nauk w szkole inżynierów, marynarskiej, wojskowej i wielkiej szkole elementarnej. Rozporządzenie to ważne na teraz w Konstantynopolu tylko, ma być poźniej rozciągnięte także na prowincye państwa.

— Angielskie okręta wojenne opuściły już całkiem czarne morze. Doniesienia z Syryi dozwalają spodziewać się blizkiego uśmierzenia zatargów między góralami Libanu.

— Jego Excelencya c. k. austryacki internuncyusz wymieniał 21. stycznia w Konstantynopolu ratyfikacye zawartej między rządami Austryi i Turcyi konwencyi telegraficznej z Ethem Baszą, tureckim ministrem spraw zagranicznych.

— Dziennik *Presse de Orient* ogłosił kilka korespondencyi z Teheranu, z których wyjmujemy ciekawsze szczegóły:

Dom panujący w Persyi pochodzi z dynastyi Kadżar; nie jest on potomkiem w prostej linii rodziny Proroka Ali. Z tego powodu legitymiści perscy nie uważają go za prawowity. Nassar-Edin-Szach chciał dynastyę swą ściśle z religijną czcią związać i ku temu następny obmyślił środek:

Dnia 29. miesiąca rebi-ul-ewel, wszystkich wielkich dostojników i dygnitarzy, ulemów i t. d. zwołano do pałacu, a zarazem i deputacye od wojska i wszelkich klas mieszkańców. Skoro się zebrali, Sadazam częstował ich szirinia'mi (cukierkami) i szerbetem. Potem udano się razem do wspaniałych ogrodów Gulistan. J. C. M. przybył tam niebawem i zajął miejsce na tronie złocistym.

Nassar-Edin-Szach, zaczął mówić, tłómacząc, iż zawsze starał się wynagradzać zasługi wedle ich miary i że teraz świeżo zlał swe łaski na ludzi przynoszących chlubę orężowi perskiemu. Po czem odnosząc do siebie, do woli swojej, rozkazów i starań otrzymane powodzenia, oświadczył, iż chce ustanowić dla siebie pamiątkę wielkiego wypadku, panowanie jego uświetniającego. W tym celu Szach ustanowił dla siebie tylko, nową dekoracyę, a tą jest portret Proroka Ali. Po tej mowie Nassar-Edin-Szach zstąpił z tronu, u stóp którego stał Sadrazam Mirza-Aga-Khan, trzymając na złotej tacy dekoracyę powyższą. Szeik Riza, dziekan ulemów, wziął w ręce wizerunek święty i zawiesił go na piersiach J. C. M.

Asystujący zrozumieli dobrze myśl monarchy i znaczenie tego hołdu oddanego Prorokowi. Wszyscy padli na ziemię. Portret Proroka Ali otaczają ogromne dyamenty, kopiowano go z dawnego malowidła w skarbcu przechowanego, które ma być autentycznym konterfektem.

Sadrazam, jak gdyby nie chcąc już najmniejszej pozostawić wątpliwości, podniósł głos i obracając się do Szacha, tak mówił: „Jakkolwiek muzułmanie tronowi twemu i osobie wiernie służą, jakkolwiek wieloliczne dawali poświęcenia swego dowody, zawsze jednak może pewne wątpliwości w niektórych snuły się umysłach. Dziś po takiej ceremonii, po oznakach czci W. C. M. staje się obowiązkiem koniecznym każdego muzułmanina bez granic i wiary poświęcić się i oddać W. C. M."

Ceremonię zakończono odczytaniem modlitwy królewskiej „Kutbe" i kilku poezyi napisanych z powodu odbytej uroczystości.

Na pamiątkę dnia tego Szach rozdał najznamienitszym osobom monety złote, wybite w Heracie już po zajęciu tego miasta. Trzeba wiedzieć, że „Kutbe (Domine salvum fac" wschodnie) i „Sikke" tj. prawo bicia monety, stanowi atrybucye monarchiczne. Umyślnie więc w Heracie bito te monety, żeby dać poznać prawo swoje nad nim zwierzchnicze. — Minister Porty Ottomańskiej Hajdar-Effendi asystował całej ceremonii.

Azya.

(Pożar w Kantonie. — Wiadomości bieżące z Persyi.)

— Miesięczna poczta zamorska odeszła już paropływem „Norna" 15. grudnia z Hongkong do Punte Galle na wyspę Ceylon, gdy z Kantonu nadeszły do Hongkong wiadomości o wielkim pożarze. Rządowi kolonialnemu wydały się stosunki te tak niebezpieczne, że wysłał osobny paropływ „Fiery Cross", który przed kilkoma dniami przywiózł opium z Kalkuty do Chin, za okrętem pocztowym „Norna" z doniesieniem o najnowszych wypadkach, z których jeden (dziennika *Hongkong Register*) przesłano w liście gazecie powszechnej. Oto ważniejsze szczegóły: „Hongkong, 16. grudnia. W niedzielę, 14. b. m. o 11. godzinie w nocy podpalone zostały w sześciu miejscach faktorye, znajdujące się w zachodnim kierunku od faktoryi angielskiej. W poniedziałek 15. o 4tej godzinie po południu zgorzało już wszystko, wyjąwszy dwa domy naprzeciw faktoryi amerykańskiej, które jednak stały już także w płomieniach. O godzinie 6. płonęły już także budynki banku wschodniego, kupieckiego i Agra; ratunek był prawie niepodobny. Dom plebana za faktoryą angielską wysadzono w powietrze dla powstrzymania pożaru. Niejaki pan Lane z konzulatu angielskiego, zginął przy tej sposobności, a wicekonzul Dr. Winchester został lekko raniony. W ciągu tego pożaru miotali Anglicy na miasto kule i rakiety z fortu zwanego „Grodem świątyni perłowej", ale nieprzypuszczali szturmu do miasta."

— Znany Mirza Haszem Khan, co był pierwszym powodem zerwania stosunków dyplomatycznych między Anglią i Persyą wyjechał w ważnej misyi rządu perskiego do Tunetu. Lecz druga wiadomość z Teheranu dodaje, że nie wszystkim Persom co pod opieką Anglii zostają tak się pomyślnie wiedzie; jednego z nich miało pospolstwo Teherańskie w 50 ludzi zbrojnych napaść i zrabować.

Dalej donoszą z Persyi, że Ghulab Heider Khan zajął Ferre, i naciera na armię perską. Wojska angielskie pod dowództwem sir Johna Lawrence podsuwają się do Kandahary. Rząd perski nałożył podatki na pokrycie wydatków wojennych.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 4. lutego. Wczoraj wieczór renta 3% 68.07 1/2. — Zapewniają, że jutrzejszy *Monitor* zapowie zebranie się konferencyi w sprawie neuenburgskiej. — Rozeszła się tu znowu pogłoska o nałożeniu podatku na akcye kolei żelaznej i na inne papiery kredytowe.

Neapol, 30. stycznia. Dekret królewski zwołuje na dzień 15go kwietnia rady okręgowe w prowincyach po tej stronie Faru. Sesya będzie trwała do 1go maja. Sesya zwołanych na dzień 5go maja rad prowincyonalnych trwać będzie do 25. maja.

Liwurna, 2. lutego. Pierwsza austryacka fregata wojenna „Radetzky" pod dowództwem kapitana Preu zawinęła 26. stycznia do tutejszego portu.

Wiadomości handlowe.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 28. stycznia. Spęd bydła rzeźnego na dzisiejszym targu wynosił w ogóle 85 sztuk wołów. Mianowicie przypędzili: Dawid Gallus z Rozniatowa 15 sztuk; Jakób Schindler z Limanowa 14 sztuk, Szaja Bachner i Spółka z Nowego Sącza 18 szt.; Samuel Körbel z Turtoszyna 7 sztuk; Abraham Pflanzer z Rymanowa 31 sztuk.

Najwyższą cenę za parę wołów mogących ważyć 740 funtów mięsa i 100 funtów łoju płacono 450 złr. w. w., najniższa cena była 240 złr. w. w. za parę ważącą 480 funtów mięsa i 20 funtów łoju. Cenę przeciętną na 43 par obliczono po 372 złr. w. w., a przeciętną wagę po 655 funtów mięsa i 40 funtów łoju na parę.

Na przyszły tydzień mają przypędzić do 100 wołów na targ tutejszy.

Kurs lwowski.

Dnia 6. lutego.		gotówką zł.	gotówką kr.	towarem zł.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	43	4	47
Dukat cesarski	„ „	4	46	4	50
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	20	8	24
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	37	1	38
Talar pruski	„ „	1	33	1	34
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	81	40	82	10
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	80	—	80	30
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	85	30	86	15

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 3. lutego.			w przecięciu
Obligacye długu państwa 5%	za sto	$84\frac{1}{8}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$	$84\frac{1}{2}$
detto pożyczki narod. 5%	„	$86\frac{5}{8}$ 87 $87\frac{1}{8}$	87
detto detto detto . . 3%	„	$50\frac{3}{4}$	$50\frac{3}{4}$
detto detto . . . $4\frac{1}{2}$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834	„	—	—
detto detto z r. 1839	„	$139\frac{1}{2}$ $\frac{1}{4}$ 139	$139\frac{1}{2}$
detto detto z r. 1854	„	$111\frac{1}{4}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$	$111\frac{1}{2}$
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . . 5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr. 5%		—	—
detto galicyijskie i węgierskie . 5%		$81\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$ 82 $82\frac{1}{8}$	82
detto krajów koron. 5%		$85\frac{1}{2}$	$85\frac{1}{2}$
Akcye bankowe		1030 1033	1032
Bankowe listy zastawne 5% z term. wypłaty za 12 miesięcy za 100 złr.		$99\frac{1}{2}$	$99\frac{1}{2}$
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.		—	—
Akcye austr. Instyt. kredyt. handlu i przemysłu na 500 złr. (30% wpłacone)		$291\frac{3}{4}$ $289\frac{1}{4}$	$290\frac{1}{2}$
Akcye c. k. uprzyw. tow. wschod. kolei żel. państwa na 200 złr. czyli 500 franków		—	—
detto na 130 złr. czyli 325 frank.		—	—
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.		$2283\frac{3}{4}$ $2272\frac{1}{2}$	$2277\frac{1}{2}$
Akc. kol. Budziń.-Lincko-Gmundz. na 250 złr.		—	—
Akcye kolei Cesarzowy Elż. na 200 złr. . .		$203\frac{7}{8}$ $\frac{1}{8}$	$203\frac{1}{2}$
Akcye południowo-półn. niem. kolei komunikacyjnej na 200 złr.		$214\frac{1}{2}$	$214\frac{1}{2}$
Akcye kolei nadcisańskiej na 200 złr.		203	203
Akcye lomb. wen. kolei żel. na 192 złr. . . .		—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.		575	575
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.		—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 3. lutego.		w przecięciu.	
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	—	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$104\frac{3}{4}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{5}{8}$ l.	$104\frac{5}{8}$	uso. 3 m.
Berlin za 100 tal. prus.	—	—	2 m.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$103\frac{3}{4}$ $\frac{1}{2}$	$103\frac{5}{8}$	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$77\frac{1}{8}$ $76\frac{3}{4}$ l.	77	2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.

	za sto	w przecięciu	
Liwurna za 300 lire toskań.	—	—	2 m.
Londyn za 1 funt. sztrl.	10-11 9 10 l.	10—10	3 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	104 $103\frac{5}{8}$ $\frac{3}{4}$ l.	$103\frac{3}{4}$	2 m
Marsylia za 300 franków	121	121	2 m.
Paryż za 300 franków	—	—	2 m.
	$121\frac{3}{8}$ 121 $121\frac{1}{4}$ l.	$121\frac{1}{4}$	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	$268\frac{1}{2}$ $267\frac{1}{2}$	268 31	T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	—	T. S.
Cesarskie dukaty	$7\frac{3}{4}$	$7\frac{3}{4}$	Agio.
Dukaty al marco	—	—	Agio.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4. lutego o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% $86\frac{3}{4}$—$86\frac{7}{8}$. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 92.—93. Lomb. wen. pożyczki z 5% 95 — 96. Obligacye długu państwa 5% $84\frac{1}{2}$—$84\frac{1}{4}$, detto $4\frac{1}{2}$ % $74\frac{3}{4}$—$74\frac{7}{8}$, detto 4% $66\frac{1}{2}$—$66\frac{3}{4}$, detto 3% $50\frac{1}{2}$—$50\frac{3}{4}$. detto $2\frac{1}{2}$% 42 — $42\frac{1}{4}$, detto 1% $16\frac{1}{2}$—$16\frac{3}{4}$. Oblig. Glogn. z wypłata 5% 95 — —. Detto Oedenburgs. z wypł. 5% 93 — —. Detto Peszt. 4% 94 — —. Detto Medyol. 4% $93\frac{1}{2}$ — —. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 88—89. Galic. i węgier. 5% $81\frac{1}{2}$—$82\frac{1}{4}$. Detto innych krajów koron. 85 — 86. Obl. bank. $2\frac{1}{2}$% $63\frac{1}{2}$ — 64. Pożyczka loter. z r. 1834 285 — 288. Detto z r. 1839 $138\frac{1}{4}$—$138\frac{1}{2}$. Detto z r. 1854 $111\frac{1}{8}$ — $111\frac{3}{8}$. Renty Como $13\frac{3}{4}$ — 14.

Galic. list. zastawne 4% 80 — 81. Półn. Oblig. Prior. 5% $86\frac{1}{4}$—$86\frac{3}{4}$. Glognickie 5% 82 — 83. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% $83\frac{1}{2}$—84. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 91—92. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 275 frank. za szt. 115—116. Akcyi bank. narodowego 1032 — 1034. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. $287\frac{1}{2}$ — 288. Akcye niż. austr. tow. eskomp. 120 — $120\frac{1}{4}$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 263—265. Detto półn. kolei 226 — $226\frac{1}{4}$. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 309 — $309\frac{1}{4}$. Detto tow. żegl. parowej 573 — 575. Detto 13. wydania 571 — 572. Detto Lloyda 425 — 426. Peszt. mostu łańcuch. 77 — 78. Akcye młyna parowego wied. 76 — 77. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 28 — 30. Detto 2. wydania 38 — 40. Esterhazego losy 40 zlr. 73 — $73\frac{1}{2}$. Windischgrätza losy $22\frac{3}{4}$—$22\frac{5}{8}$. Waldsteina losy $24\frac{3}{4}$—25. Keglevicha losy $12\frac{1}{4}$ — $12\frac{3}{8}$. Ks. Salma losy 39 — $39\frac{1}{2}$. St. Genois 37 — $37\frac{1}{2}$. Palffego losy $39\frac{1}{2}$ — 40. Clarego 39 — $39\frac{1}{4}$.

Amsterdam 2 m. $87\frac{1}{4}$. — Augsburg Uso $104\frac{3}{4}$. — Bukareszt 31 T. 266 — Konstantynopol 31 T. 445. — Frankfurt 3 m. 104. — Hamburg 2 m. $77\frac{1}{4}$. — Liwurna 2 m. $105\frac{1}{2}$ t. — Londyn 3 m. 10 11. t. — Medyolan 2 m. 104 t. — Paryż 2 m. $121\frac{1}{2}$ t. — Cesarskich ważnych dukatów agio 8—$8\frac{1}{8}$. — Napoleondor 8 8 — —. — Angielskie Sover. 10 16. — Imperyał Ros. 8 20 — 8 21.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 6. lutego.

Oblig. długu państwa 5% $84\frac{3}{16}$; $4\frac{1}{2}$ $74\frac{1}{2}$; 4% —; 4% z r. 1850 —; 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. $137\frac{13}{16}$; z r. 1839 —. Wied. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 1032. Akcye kolei półn. 2225. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 579. Lloyd 425. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego á 500 złr. 600 złr.

Amsterdam l. 2 m. —. Augsburg $105\frac{1}{8}$ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt $104\frac{1}{4}$ 2 m. Hamburg $77\frac{1}{2}$ 2 m. Liwurna — l. 2 m. Londyn 10—$11\frac{1}{2}$. 2 m. Medyolan 104. Marsylia —. Paryż 122. Bukareszt $265\frac{1}{2}$ Konstantynopol 447. Smyrna —. Agio duk. ces. 8. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. $81\frac{1}{2}$. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 $110\frac{1}{2}$. Pożyczka narodowa $86\frac{3}{4}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. $281\frac{1}{2}$. Hypotekar. listy zastawne —. Akcye zachodniej kolei żelaznej —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. lutego.

Hr. Dzieduszycki Zyg., z Medowiec. — Hr. Krasicki Edm., z Brodów. — Hr. Dzieduszycki Kaz., z Niesłuchowa. — PP. Wisłocki Karol, z Rudek. — Papara Wład., z Malawy. — Szachlacki Winc., c. k. adjunkt powiat., z Jaworowa. — Schaurek Jan. c. k. radzca finans., z Przemyśla. — Jedliński Jan, kanonik, ze Sambora. — Skolimowski Jul., z Dynisk.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6. lutego.

PP. Lang, c. k. komisarz wojenny, do Jarosławia. — Sermak Jan, adwokat kraj., do Przemyśla. — Fox Roman, do Dembicy. — Wiszniewski Henr., do Dobrzan. — Smarzewski Sew., do Gródka. — Bogdanowicz Józef, c. k. rotmistrz, do Machnowa. — Ubysz Wenc., do Ostobuża. — Polanowski Stan., do Bezejowa. — Münter Herrmann, do Waniowa. — Gnoiński Aleks., do Krasnego.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 5. lutego.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
6. god. zrana	327.50	— 4.1°	93 4	północny	sł.	mgła
2. god. popoł.	328 09	— 4.6°	94.6	„	„	śnieg
10. god. wiecz.	328 63	— 5 8°	93.9	„	„	pochmurno

Wysokość śniegu 2‴.

TEATR.

Dziś: Opera niem.: „**Wilhelm Tell.**“
Jutro: **Reduta.**

Termina

sprzedaży, kupna, dzierzawy, licytacyi i t. d.

Dnia 9. lutego: Licytacya na dostawę materyału do reparacyi gościńca w Samborze. — Licytacya sumy 80 złr. m. k. w Czerniowcach. — Licytacya na restauracye gościńca około Dubiecka w Przemyślu.

Dnia 11. lutego: Licytacya połowy realności nr. 13 w Bolechowie.

Dnia 12. lutego: Licytacya realności nr. 538 i $539\frac{1}{4}$ we Lwowie.

Dnia 16. lutego: Licytacya zaległych klejnotów w urzędzie zastawniczym „Pii Montis“ we Lwowie.

Dnia 19. lutego: Licytacya na budowę wojskowego domu wychowawczego w Przemyślu.

Dnia 20. lutego: Licytacya na dostawę papieru do krajowej dyrekcyi finansów w Rzeszowie. — Licytacya na zrestaurowanie Szczerzeckiego kościoła parafialnego łacińskiego we Lwowie.

Dnia 24. lutego: Licytacya realności nr. 74 w Huczku w Dobromilu.

Dnia 26. lutego: Licytacya sum Ludwika Piątkiewicza we Lwowie. — Licytacya obligacyi indemnizacyjnych w Samborze. — Wydzierzawienie dochodów z dóbr z Zaśkowice w Gródku. — Licytacya rozmaitego materyału na tartakach w Dolinie.

Dnia 27. lutego: Wydzierzawienie dóbr Piotrów i Siekierczyn w Stanisławowie.

KRONIKA.

W Ankonie wyszedł edykt pozwalający odbywać maskaradę. Wolno orszakom maskowanym przez cały ciąg karnawału przeciągać po ulicach codziennie od drugiej godziny po południu aż do zachodu słońca (z wyjątkiem niektórych dni świątecznych i piątków w ogóle); również pozwolono wstęp na wszystkie bale publiczne z tym dodatkiem, że zakaz zasłaniania twarzy maską, równie jak wszelkiego innego zeszpecenia twarzy, pozostaje w mocy obowiązującej.

— W Tyflidzie dało się czuć dnia 21. z. m. o dwunastej godzinie w południe gwałtowne trzęsienie ziemi, które w budynkach, a mianowicie w oknach zrządziło wielką szkodę. Uderzenie następowało jedno po drugiem, ale na szczęście nie długo trwały.

Mieszkańców doliny Visper (w Walii) trwożą jeszcze ciągle nowe trzęsienia ziemi.

(Kopalne skarby w kolonii Wiktorya.) Na jak długi czas stanie tych skarbów, jest kwestya, którą wydział tamtejszego parlamentu w następujący sposób rozwiązuje: W końcu zeszłego roku zajmowało się poszukiwaniem złota około 100.000 ludzi, a że plon z całego roku podano na 12,500.000 funt. sztr., więc przypada na każdego z nich codzienny zysk 8 sh., zatem mniej, niż zarabia wyrobnik w miastach australskich. To pochodzi jednak ztąd, że bez planu pracowano, nie zaś, by ziemia była uboga w złoto. I owszem niejaki pan Brache obliczył, że kolonia Wiktoryi jest tyle zamożna w kopalnie złota, że starczy na 2240 lat. Oblicza, że grunt zawierający w sobie złoto, rozciąga się na 20.000 angielskich mil kwadratowych włącznie z 200 milami kwadrat. kwarcu; kwarcu zaś na wagę oznacza 20.650,000.000 beczek; te, żeby wydobyć, będzie miało 100.000 górników przez 300 lat dość do czynienia. Liczmy beczkę po 1 funt. sztr., wyniknie ztąd roczny dochód 62,000.000 funt. sztr., przypuściwszy, że 10.000 grup, każda po 10 ludzi, wydobędzie codzień 24 beczek kwarcu. Podaje następnie namulony grunt na 20.444,000.000 yardów kub., a dla wyczerpania jego skarbów potrzeba 100 000 górników przez przeciąg 2240 lat, przypuściwszy, że rocznie obrobią 90,000.000 yardów kubicznych. Ogółową wartość znajdujących skarbów mineralnych podają na 26.783,000.000. Wspomniany komitet zaleca postanowić zdatnych geologów dla zdjęcia gruntu i wypracowania map użytecznych.

Przewodnik lwowski.

Wiatropiece z oszczędzeniem drew. Ks. Stefan Podlaszecki, członek c. k. gal. Tow. gosp., wydał w Sanoku opisanie nowego sposobu stawiania pieców, których zaletę sprawdza świadectwo obywateli z sąsiedztwa Jabłonicy Ruskiej, gdzie taki wiatropiec ks. proboszcz u siebie wystawił. Oprócz tego, że piec jego budowy izbę prędko ogrzewa, i drzewa bardzo mało, bo 10 funt. wied. potrzebuje, nadto jeszcze oczyszcza w pokoju powietrze, wilgoć izbom odbiera, zaduchę odnosi i ściany osusza. A sposób bardzo prosty; tylko umieć wprowadzać świeże powietrze z nadworu rurą przez środek pieca do izby, jak to okazuje pisemko wydane w Sanoku r. 1856, (do nabycia w kancelaryi Towarzystwa gosp. we Lwowie), lub na wezwanie sam ks. proboszcz w Jabłonicy Ruskiej objaśnić jest gotów.

— Pasquale Zacchi, zamieszkały we Lwowie przy ulicy „Długiej“ pod nr. 40 ma w składzie swoim nowo odlane popiersia gipsowe, figury i grupy rozmaite białe lub bronzowane do ozdobienia pomieszkań i salonów. Przyjmuje też zamówienia na biusty i liciny osób, tudzież na rozmaite ornamenta gipsowe.

Dodatek tygodniowy

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Rozprawa Aleksandra hr. Stadnickiego „do historyi praw przeciwko lichwie“ artykuł:

III. Prawodawstwo austryackie.

2. O Zakładach, do uposażenia których przyczyniła się ś. p. Maryanna z Kołłątajów Sikorska.

Zakład Głuchoniemych we Lwowie.

3. Lwowski c. k. urząd menniczy. Przychód i wydatek z obrotu srebra i złota w r. administr. 1856.

4. Wzory ze starych dokumentów.

VII. Wezwanie pod chorągiew.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.